GŁOS POMORSKI

Nr. 41 — Rok 5. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł., w agenturach miejscowych miesięcznie 1,85 Zł., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,05 Zł., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,18 Zł., dla W. M. Gdanska 2,5 Guld Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Zł., do Gdańska 4 00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co drugi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz. Bank Zw. Spół. Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz Konto czeków: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy, za tekstem 25 gr dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0.31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Grobiowa 27/29. | **Grudziądz,** czwartek, dnia 19-go lutego 1925. | Telefon nr. **50 i 51.**

Subskrypcja na pożyczkę polską

miała przebieg pomyślny.

8-procentowe bony złotowe 25-letniej pożyczki dla Rzplitej Polskiej. — Nadzwyczajny popyt na pożyczkę polską. — Możliwość otwarcia kredytu amerykańskiego dla przedsiębiorstw polskich. — Gdańsk a pożyczka polska.

Warszawa, 17. 2. (PAT). Według nowojorskiej radjodepeszy pos. Wróblewskiego, subskrypcja na pożyczkę polską ogłoszona na poniedziałek bieżącego tygodnia, miała przebieg pomyślny.

Londyn, 17. 2. (PAT). Według wiadomości nadesłanej z Nowego Jorku przez „Wall Street Journal" pod datą 16 bm., towarzystwo Willen Read and Compagny zaofiarowało dzisiaj 8-procentowe bony złotowe 25-letniej pożyczki dla Rzeczypospolitej Polskiej. wynoszącej 35 miljonów dolarów. Bony wypuszczone są po 95 za 100 z odsetkiem minimalnym 8.53 proc.

Pożyczka będzie spłacana według kursu 105 wraz z procentami drogą półrocznych losowań 1/50 całkowitej sumy. Losowania odbywać się będą co pół roku, począwszy od 1 lipca 1925 r. Subskrypcja na tę pożyczkę otwarta została dziś rano i już przed południem została całkowicie pokryta.

Ten nadzwyczajny popyt na pożyczkę polską w Ameryce oznacza według opinji amerykańskich kół finansowych — definitywne otwarcie możliwości kredytowych dla wszelkich przedsiębiorstw przemysłowych polskich w ich zabiegach o uzyskanie długoterminowej pożyczki na rynku amerykańskim.

Gdańsk, 17. 2. (PAT). Omawiając sprawę pożyczki, uzyskanej przez Polskę w Ameryce. warszawski korespondent „Danziger Neueste Nachr." pisze: **Pożyczka ta będzie miała korzystny wpływ na ogólno gospodarcze** położenie Polski, zwłaszcza zaś dodatni wpływ moralny, **albowiem wzmocni zaufanie i ożywi stosunki. Pożyczka zaznacza dalej korespondent — jest dla Polski pierwszą zapowiedzią lepszej przyszłości gospodarczej,** pozatem przyczyni się ona do gospodarczego uzdrowienia Polski i będzie miała również **doniosłe znaczenie dla Gdańska.**

Agitacja antypolska „Danziger Allgemeine Zeitung"

Obecne pokolenie niemieckie będzie w dalszym ciągu prowadziło swój marsz na Wschód aż Wisła będzie niemiecka.

Gdańsk, 17. 2. (AW). „Danziger Allgemeine Ztg." rozpoczyna zadziwiająco jaskrawą agitację antypolską. W artykule warszawskiego korespondenta tego pisma. zapowiada się pożar na Wschodzie Europy. wskutek postępowania władz polskich na Kresach. Korespondent dodaje, że Francja razem z Polską prowadzi politykę niebezpieczną wobec bolszewji.

W innym artykule tegoż dziennika zatytułowanym „Wzdłuż Wisły" — czytamy: Ren i Wisła niemało już nabrały krwi ale **jeszcze w tym stuleciu Wisła będzie widziała krwawą walkę nad swoimi brzegami. Obecne pokolenie niemieckie będzie w dalszym ciągu prowadziło swój marsz na wschód, aż Wisła będzie niemiecką. Uważają tutaj, że artykuły tego rodzaju są bezpośrednim następstwem pobytu i mowy kanclerza Luthera w Królewcu.**

Groźny zatarg rumuńsko-niemiecki.

Wojna handlowa między Rumunją a Niemcami. — Wydalenie Niemców z Rumunji.

Berlin, 17. 2. (PAT). Ponieważ rząd rumuński zarządził represalje przeciwko Niemcom, zamierzają również Niemcy odpowiedzieć analogicznemi represaljami. W ten sposób wytworzyłby się formalny stan wojny handlowej niemiecko-rumuńskiej. Jak się zdaje, nie da się już tego uniknąć. Rząd rumuński nałożył już sekwestr na własność niemiecką w Rumunji, a rząd niemiecki postanowił na to zareagować takiem samem zarządzeniem.

Berlin, 17. 2. (AW). Na dzisiejszej giełdzie berlińskiej przestano notować przekazy na Bukareszt i walory rumuńskie. Jest to protest przeciwko wydaleniu z Rumunji poddanych niemieckich wskutek znanego sporu Niemiec z Rumunją o wypłatę sum należnych Rumunji według Traktatu Wersalskiego.

Wiedeń, 17. 2. Jak donoszą z Bukaresztu wydalanie Niemców z Rumunji już się rozpoczęło. Codziennie przybywa na granicę po kilkuset Niemców ,wydalonych przez władze rumuńskie represją. Niemcy przeważnie wyjeżdżają do Węgier.

Wśród Niemców w Rumunji zamieszkujących panuje wielkie zaniepokojenie. Wiele niemieckich firm przemysłowych poczyniło już starania, aby imprezy swoje przekazać w ręce rumuńskie.

Skład gabinetu pruskiego.

Berlin, 17. 2. (PAT). Jutro nowy premjer pruski Marx przedstawi swój gabinet sejmowi, w piątek zaś nowy rząd pruski będzie dyskutował nad deklaracją rządową. Pisma podają przypuszczalny skład gabinetu Marxa, jak następuje: premjer Marx (centrum), minister spraw wewnętrznych Severing (fachowiec), min. finansów — dr. Hopker-Aschoff (demokrata), min. handlu — Schreiber, min. szkolnictwa — Steiger (centrum), min. wyznań religijnych — Becker (fachowiec), min. sprawiedliwości — Zehnhoff, min. opieki — Seintsiefer (centrum).

Zbrojenie Niemiec.

Międzysojusznicza wojskowa kontrola stwierdziła niezbicie zbrojenie Niemiec.

Rzym, 17. 2. (PAT). Berliński korespondent „Trybuny" dowiaduje się z kół koalicyjnych, że sprawozdanie międzysojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej stwierdza, że:

1) reichswehra, której nigdy nie używa się do utrzymywania porządku publicznego, rozporządza uzbrojeniem znacznie przewyższającem to, co jest przewidziane w postanowieniach traktatowych.

2) Wszelkiego rodzaju **zapasy nagromadzone dla wojska są większe aniżeli potrzeba dla zaspokojenia potrzeb 100-tysięcznej armii.**

3) Kawalerja rozporządza karabinami maszynowymi.

4) Przy uniwersytetach istnieją biura rekrutacyjne do t. zw. czarnej reichswehry.

5) **Policja odbywa manewry,** w czasie kórych otrzymuje broń, przeznaczoną dla wojska. Policja wojskowa nigdy nie była przydzielana do lokalnych oddziałów policyjnych.

6) Pomiędzy reichswehrą a oddziałami policji lokalnej istnieje systematyczna wymiana i wzajemne luzowanie się w służbie.

7) Minsterstwo wojny wbrew postanowieniom traktatowym przekazało urzędom cywilnym **tajne opracowanie planów mobilizacyjnych.**

8) W wielu fabrykach istnieją nadal **niezniszczone maszyny do fabrykacji broni i broń jest fabrykowana.**

9) Dokumenty o stanie uzbrojenia Niemiec w dniu rozejmu, znalezione przez pewnego oficera francuskiego, zostały następnie gdzieś ukryte.

Antypolska działalność organizacyj niemieckich.

Grudziądz, 18 lutego.

Z jaką energją niemieccy nacjonaliści pracują przeciwko nam, o tem dowiedzieć możemy się obecnie z pism niemieckich, które podają sprawozdania o działalności „Heimatdienstu" w roku 1924. Działalność tej niemiecko-wschodnio-pruskiej organizacji, która ma na celu zgermanizowanie ludności, jest z różnych względów charakterystyczna.

Organizacja ma swoją centralę w Berlinie a dzieli się na poszczególne oddziały. Wydział krajowy Prusy Wschodnie (Reichszentrale für Heimatdienst, Landesabteilung für Ostpreussen) wydał, według własnego sprawozdania, w 1924 r. 34 655 pism ulotnych (wskazówek), 9 647 broszur i książek, 85 000 odezw i 8 568 plakatów. Do gazet wszystkich kierunków wysłano jednocześnie 123 różnych artykułów. Oddział krajowy urządzał „państwowo-obywatelskie kursy" w całych Prusach Wschodnich jak w Olsztynie, Tylży i Ządzborku oraz „Grenztagung" dla wschodnich Niemiec w Lecu. Pomiędzy towarzystwa i organiazcje rozdano 100 serji obrazków świetlanych z tekstem wykładowym.

Organizacja „Heimatdienst" urządza dla swych członków kursa instrukcyjne (tak zw. „Schulungstage"). Taki zjazd instrukcyjny odbył się przed kilku dniami w Szczytnie dla mężów zaufania z powiatów Szczytno, Ządzbork i Ressel, na który zjawiło się około 150 uczestników. Przewodniczący zebrania, prezes wschodnioniemieckiego „Heimatdienstu" dr. Marks z Olsztyna wskazał na zadanie organizacji, które po ukończeniu robót plebiscytowych w tym się wypukla, ażeby ruch patrjotyczno-niemiecki został podtrzymany i pogłębiony, zwłaszcza na terenach nadgranicznych. Uczestnicy zebrania składali się przeważnie z sfer nauczycielskich.

Jak donoszą, „Heimatdienst" zamierza urządzić w najbliższym czasie dalsze kursy w Prusach Wschodnich a mianowicie w Elblągu, Biskupcu, Św. Lipce, Głąbinie Ełku, Stołupianach, Rastenborku, Bruniewie itp. Referaty wygłoszą profesorowie i docenci uniwersytetu królewieckiego i wybitni mówcy ludowi. Planowane są również kursy uniwersyteckie dla urzędników i nauczycieli w Olsztynie, Kwidzynie i Wystruci.

Na posiedzeniu „Bundu heimattreuer Ostpreussen" w dniu 10 lutego założony został związek wszystkich organizacji antypolskich w Niemczech. Do tego związku (Bund der deutschen Ostverbände) wchodzą następujące organizacje: Bund heimattreuer Ostpreussen, Deutscher Ostbund, Deutscher Ostmarkenverein, Memellandbund, Reichsverband heimattreuer Hultschiner, Reichsverband heimattreuer Ost- und Westpreussen, Vereinigte Verbände heimattreuer Oberschlesier, Westpreussenbund, Berlin i Deutscher Schutzbund.

Przewodniczącym ogólnego związku wybrano hakatystę hr. Baudissena.

Lecz nietylko w Prusach Wschodnich Niemcy rozwijają tak energiczną pracę w kierunku szerzenia niemczyzny ale i na Śląsku zajmują się zawzięcie tą sprawą. Na zwołane w Wrocławiu zgromadzenie przez związek „Heimattreuer Oberschlesier" przybyło około 200 osób. Zgromadzenie zostało zwołane pod hasłem odzyskania polskiej części Górnego Śląska. Wejście na salę korporacji ze sztandarami odbywało się przy dźwiękach orkiestry wojskowej 3 bataljonu Reichswehry.

Tu przemawiał profesor uniwersytetu dr. Kühnemann, który twierdził, że Górny Śląsk stanowi odwieczną ziemię niemiecką a przemysł górnośląski powstał tylko z pracy niemieckiej. Śląsk — to kolebka Rzeszy niemieckiej i stąd wzięło początek uwolnienia z pod jarzma Napoleona nie tylko Niemiec ale całej Europy. Dopiero obsadzenie Górnego Śląska przez 20 000 żołnierzy i 5 000 policjantów wprowadziło do kraju ducha innego narodu. Górny Śląsk stał się polskim, bo tego Francja sobie życzyła.

Widzimy więc jakiemi środkami pracują Niemcy przeciwko nam. Oczywiście, że organizacje niemieckie korzystać muszą z obfitych subwencyj państwowych. Przy ich pomocy rozwinąć mogą tylko taką działalność, jakiej jesteśmy świadkami. My zaś ze swej strony baczną musimy dać uwagę, na wszystko co się dzieje na pograniczu zachodniem a nawet poza granicami Polski. Musimy koniecznie zabrać się do energicznych wysiłków w kierunku przeciwdziałania przeciwko tym wszystkim organizacjom i związkom niemieckim. Musimy zabrać się do pracy, jeżeli utrzymać chcemy kraj nasz i naszą niepodległość.

Z komisyj sejmowych.

Komisja budżetowa.

Ogólny budżet Ministerstwa Robót publicznych został podwyższony o 3 200 000 zł — Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Wyznań Relig. i Oświaty Publ. — Poseł Korfanty o uzdrowianiu stosunków w przemyśle węglowym.

Warszawa, 17. 2. (PAT). Sejmowa Komisja budżetowa prowadziła rano prace w obydwu podkomisjach. Podkomisja ekonomiczna załatwiła w drugiem czytaniu **budżet Ministerstwa Robót Publ.** Z ważniejszych zmian wymienić należy podniesienie dochodów z daniny lasowej o 6 miljonów zł. z przeznaczeniem tej sumy na odbudowę kraju. Ogólny budżet Ministerstwa Robót Publ. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu został podwyższony o 3,200.000 zł.

Podkomisja polityczna prowadziła dyskusję szczegółową nad **budżetem Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ.** Stronę dochodów jak również pierwszych 6 działów strony wydatków przyjęto zgodnie z propozycjami referenta, odraczając jedynie formalnie dział wyznań do trzeciego czytania. Z całego szeregu zmian, wprowadzonych do budżetu w myśl wniosków referenta wymienić należy skreślenie w paragrafie, traktującym o zasiłkach na opłaty szkolne okrągło 2,200.000 zł. zasiłków na opłaty za dzieci funkcjonarjuszów państwowych z wszystkich innych działów poza Ministerstwem Oświaty i przeniesienie tych wydatków do innych części budżetu.

Podwyższono natomiast pozycję budowy szkół powszechnych, preliminowaną w sumie 5 miljonów do 10 milj. zł. W dziale szkolnictwa średniego podwyższono liczbę etatów o 50 począwszy od września. W dziale szkolnictwa zawodowego liczbę etatów powiększono o 100 również od września. Podwyższono wreszcie kwotę funduszu obrotowego, zasiłków i wydatków, przeznaczonych na urządzenia lokali szkolnych i pomoc naukową.

Warszawa, 17. 2. (PAT). Na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej zabrał głos pos. **Korfanty (Chrz. Dem.)** i poruszył trzy zagadnienia, mianowicie traktatów handlowych z Niemcami i Czechosłowacją, polityki węglowej odnośnie do trzech zagłębi oraz sprawę kartelu węglowego, jako jedynego sposobu uzdrowienia stosunków w tym przemyśle, dalej sprawę przemysłu metalurgicznego i jego reorganizacji. Nadto mówca zarzucił Ministerstwu Przemysłu i Handlu, że jest pod bezwzględnym wpływem ministra skarbu, który z każdego zagadnienia czysto gospodarczego robi zagadnienie czysto skarbowe.

Z kolei zabrał głos pos. Łażewski (ZLN), który omówił sprawę drobnego przemysłu i rękodzielnictwa, żądając dlań większej opieki ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Wreszcie przedstawiciel rządu dyrektor departamentu p. Świętochowski wyjaśnił niektóre szczegóły, poruszone w przemówieniach posłów. Jako ostatni zabrał głos referent budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu pos. Kosydarski (Piast), który odpowiedział na zarzuty pos. Korfantego, a szczególnie na zarzut, iż referent w swoim referacie nie poruszył tych wszystkich zagadnień, o których mówił pos. Korfanty, zaznaczając, że sprawy te zostały przez referenta w swoim czasie należycie oświetlone. Na tem zakończono dyskusję ogólną.

Komisja reform rolnych.

Obrady nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej. — Minister reform rolnych zreferował projekt ustawy.

Warszawa, 17 2. (Pat). Sejmowa komisja reform rolnych miała przystąpić do dalszych obrad nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej, przedstawionym przez klub Wyzwolenia.

Zabrał głos minister reform rolnych p. Kopczyński, wypowiadając się przeciwko projektowi umieszczonemu na porządku dziennym obrad komisji, prosi o przyjęcie za podstawę do dyskusji wniesionego dnia 16. bm. do Sejmu projektu rządowego ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Minister prosząc jednocześnie o odroczenie posiedzenia do czasu załatwienia odnośnego projektu rządowego w pierwszym czytaniu przez Sejm i przekazania go komisji, zreferował wspomniany wyżej projekt ustawy o reformie rolnej. Projekt ten opiera się na przeprowadzeniu reformy rolnej przedewszystkiem przy pomocy społeczeństwa ustala kontyngent roczny w wysokości minimalnej 200 000 ha. przeznaczonych do parcelacji.

Wniosek p. ministra o odroczenie posiedzenia i wzięcie za podstawę do dyskusji projektu rządowego podtrzymał pos. Łuszczewski (Chrz. Nar.). Wniosek ten w głosowaniu uzyskał 11 głosów za i 11 głosów przeciw, wskutek czego upadł. Za wnioskiem głosowali przedstawiciele Z. L. N., Chrz. Dem. i Chrz. Nar. Wobec tego przystąpiono do dalszych obrad nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej, zgłoszonym przez klub Wyzwolenie. Ponieważ do dyskusji ogólnej nikt się nie zgłosił, przeto komisja przystąpiła odrazu do dyskusji szczegółowej, w której zabierali głos pp. Staniszkis (ZLN), Sawicki (ZLN), Sanoica (Wyzw.) i Kwapiński (PPS). Pierwsi dwaj wypowiedzieli się przeciwko brzmieniu art. 1, pozostali zaś za tym artykułem. Na tem obrady przerwano

Komisja wojskowa.

O organizację naczelnych władz wojskowych. — Poseł Liebermann żąda natychmiastowego powrotu na odpowiedne stanowisko marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 17. 2. (Pat). Sejmowa komisja wojskowa przystąpiła do dalszej dyskusji ogólnej nad projektem ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych.

Pos. **Sieciński (Chrz. Dem.)** w przemówieniu swojem poruszył kwestję marynarki wojennej i zastrzegł sobie prawo wniesienia całego szeregu poprawek, uzpełniających projekt rządowy, który kwestję marynarki wojennej pominął zupełnem milczeniem. Pos. Załuska (ZLN) aprobuje z uznaniem wprowadzenie nowej instytucji Rady Obrony Państwa.

Z kolei pos. Załuska zajął się szczegółowem omówieniem przewidzianej przez projekt ustawy instytucji generalnego inspektora wojsk. Zdaniem mówcy, całość przygotowań wojskowych nie może spoczywać na jednostce, lecz na instytucji. Pos. Załuska nie uważa również za wskazane oznaczenie w ustawie osoby naczelnego wodza.

Pos. Lieberman (PPS) oświadcza się w imieniu swego stronnictwa za natychmiastowym powrotem na odpowiednie stanowisko marszałka Piłsudskiego. Pos. Lieberman oświadcza się za uregulowaniem ustawowem sprawy organizacji naczelnych władz wojskowych, sprzeciwia się natomiast kategorycznie załatwieniu sprawy drogą rozporządzenia

Pos. Michalak (N. P. R.) dowodzi, że rząd przed wniesieniem projektu ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych winien był naprzód swą koncepcję wypróbować. Dalszą dyskusję odroczono.

Sprawozdanie komisji kontrolnej gotowe.

Rząd angielski przedłoży sprawozdanie szefom wojskowym i sztabowi generalnemu.

Londyn, 17. 2. (PAT). „Daily Telegraph“ donosi, że sprawozdanie wojskowej komisji kontrolnej będzie przez rząd angielski przedłożone szefom wojskowym oraz sztabowi generalnemu do zaopinjowania. Sojusznicy będą musieli powziąść następujące postanowienia:

1) która część sprawozdania zdaniem komisji ma być zakomunikowana rządowi niemieckiemu.

2) Które części sprawozdania mają być ogłoszone i kiedy.

3) Które punkty mają być przedłożone rządowi niemieckiemu, jako dowody niewykonania trakatu wersalskiego.

4) Jaki termin ma być udzielony Niemcom dla usunięcia tych braków, aby mogło nastąpić opróżnienie strefy kolońskiej.

Wiadomość o rozmowie Niemca Fischera z Chamberlainem jest zmyślona

Londyn, 17. 2. (PAT). Z informacji zasięgniętych tutaj ze źródła najbardziej autorytatywnego wynika, że wiadomość o rozmowie Niemca Fischera z Chamberlainem i o kategorycznej obietnicy tego ostatniego zajęcia zdecydowanego stanowiska przeciwko Francji ; Polsce, jest od początku do końca zmyśloną. Możnaby przytoczyć niezbite dowody, świadczące, że stanowisko Chamberlaina jest wprost przeciwne imputowanemu w powyższej wiadomości.

Dla angielskiego ministra spraw zagranicznych oczywiście miarodajne być muszą informacje, otrzymane, o ile to dotyczy sytuacji w Polsce, od angielskiego poselstwa w Warszawie, nie zaś informacje na ten temat, udzielone przez Niemca Fischera.

Listy z Paryża.

Po rokowaniach paryskich o nową konwencję emigracyjną.

Ubezpieczenia. — Książeczka obrachunkowa. — Charakter akcji werbunkowej robotników polskich do Francji. — Atmosfera dobrej woli.

(Od własn. korespondenta).

Paryż, 9 lutego.

Jak więc podawaliśmy w dwuch listach ostatnich, delegacja nasza do rokowań o nową konwencję emigracyjną uzyskała korzystne dla emigranta zmiany w kontrakcie pracy. Należy jej się za to ze strony naszego wychodźtwa prawdziwe uznanie

Pozatem przeprowadzone zostały narady nad przepisami wykonawczymi do artykułów konwencji z 1921 roku o zaliczeniu emigrantom lat ubezpieczenia w Polsce. Rokowania to zostaną zakończone w Warszawie. Stanowić one będą przedmiot osobnego układu.

Książeczka obrachunkowa robotnika polskiego we Francji była również przedmiotem kilkudniowych obrad. W rezultacie opracowano wzór nowej książeczki wypłat, w której, w oddzielnych rubrykach figurowałyby wszystkie świadczenia, jakie otrzymał robotnik, a więc pensja, wszelkiego rodzaju premje, odszkodowanie za dodatkowe godziny, płaca w naturaljach itp. Książeczka nowa ma nadto zawierać wyciągi z przepisów kontraktu i konwencji, dla robotnika najważniejsze.

Bardzo dobrze uczyniła delegacja polska, że w sprawie tej na pozór tylko błahej, poświęciła tyle czasu. Książeczka obrachunkowa jest cennym bardzo dokumentem dla robotnika przy wszelkiego rodzaju ankietach, przeprowadzanych na skutek tego czy innego zażalenia. Dokument zatem tej wagi musi być wyraźny i dokładny.

Z pośród spraw jednak, które tematem były ostatnich paryskich rokowań, najważniejsza — po za tekstem kontraktu — było ustalenie charakteru werbowania robotników polskich do Francji. Punkt ten wywołał najdłuższe spory, uwieńczone na szczęście pewnym kompromisem. W tych sporach i przetargach chodziło i o prestige i o interesy i o względy praktyczne.

Delegacja polska wychodziła z założenia, że werbowanie jest przywilejem rządu polsk., a że konwencja przyznaje jedynie misjom francuskim prawo do selekcjonowania, czyli do wyboru kandydatur. Z tego stanowiska wychodząc delegacja polska zażądała ze strony francuskiej sprecyzowanego zapotrzebowania na robotnika, to znaczy wyszczególnienia, do jakich przedsiębiorstw lub do których pracodawców i ilu do każdego należy skierować robotników.

Pozostawiając na stronie sprawę prestige'ową merytorycznie oznacza to, że rząd polski pragnął mieć piecze nad repartycją polskiego kontraktowego robotnika we Francji, chcąc w ten sposób uchronić robotnika przed pracodawcą z wyzysku lub złego obchodzenia się z robotnikiem reputowanego, a tacy, jak wiadomo, nie mogąc znaleść na miejscu robotnika, najczęściej po emigranta sięgają.

Delegacja francuska przeciwstawiła tym dezyderatom polskim względy natury formalnej, trudności a często wręcz niemożliwości wskazania pracodawców na kilka miesięcy z góry, w zrozumieniu jednak pobudek głęboko społecznych, jakiemi kierował się rząd polski przy tem żądaniu, oświadczyła gotowość niedostarczania robotników tym pracodawcom, co do których odpowiednie czynniki polskie oraz administracja francuska będą miały zgodne z powyższych pobudek zastrzeżenia. Naogół zaś, oświadczyła delegacja francuska, misja rekrutująca będzie się starała mieć wszystkie kontrakty zawierane już przez patronów podpisane, a w każdym razie rząd polski otrzyma kopje każdego przez obie strony całkowicie wypełnionego kontraktu.

Deklaracja ta, zarejestrowana w protokułach obrad paryskich pozwala faktycznie czynnikom polskim rozciągnąć kontrolę nad dalszym — po opuszczeniu Mysłowic czy Gdyni — losem pol. robotnika, w niczem nie ujmując prestige'owi administracji francuskiej. Należy się więc za to naszej delegacji uznanie.

Na zakończenie podnieść pragniemy obopólną dobrą wolą, którą cechowały ostatnie paryskie rokowania i sympatyczną atmosferę, wśród której zakończyły się obrady. Są to symtomy wysoce pociągające i ze względu na teraźniejszość i ze względu na przyszłość.

Stefan Włoszczewski.

Telegramy.

NACJONALIŚCI NIEMIECCY PRZECIWKO ROBOTNIKOM POLSKIM W GDAŃSKU.

Gdańsk, 17. 2. (AW). Niemiecko-narodowi w Gdańsku wnieśli interpelację do sejmu wymierzoną przeciwko zatrudnieniu przy budowie zakładów elektryfikacyjnych na Radunji znacznej części robotników zagranicznych, t. j. Polaków.

NOWA KONWENCJA EMIGRACYJNA POLSKO-FRANCUSKA PODPISANA ZOSTANIE W TYCH DNIACH.

Paryż, 17, 2. (PAT). Francuski minister pracy Justin Godard w towarzystwie dyrektora departamentu pracy Quicquemarda odjechał do Warszawy, aby tam podpisać nową konwencję emigracyjną francusko - polską.

DEMONSTRACJA WSZECHNIEMIECKA.

Gdańsk, 17. 2. (AW). Donoszą z Iłowa, że odbyła się tam demonstracja wszechniemiecka, podczas której Niemcy z Gdańska oświadczyli, że nie spoczną, póki Gdańsk nie wróci do macierzy niemieckiej.

WIELKIE MANEWRY MORSKIE I LĄDOWE WOJSK AMERYKAŃSKICH.

Waszyngton, 17. 2. (Pat). Prezdyent Coolidge oficjalnie wydał upoważnienie do poczynienie przygotowań do wielkich manewrów morskich i lądowych, jakie odbędą się na wiosnę na wyspach hawajskich.

EMANCYPACJA KOBIET SOWIECKICH.

Moskwa, 17. 2 (AW). Centralny komitet wykonawczy SSSR. wydał odezwe do narodów wschodnich zamieszkujących granicę Związku Sowieckiego. Odezwa wzywa do współdziałania z władzami sowieckiemi w pracy nad emancypacją kobiet wschodnich. Ustawodawstwo sowieckie według odezwy zapewnia kobietom równouprawnienie w dziedzinie praw obywatelskich i cywilnych, wyklucza przymus rodzinny przy zawieraniu małżeństw i znosi wszelkie różnice pomiędzy dziećmi ślubnemi i nieślubnemi.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO BANDYTY.

Wilno, 17. 2. (AW). Władze bezpieczeństwa aresztowały niebezpiecznego bandytę byłego podchorążego W. P. Anca. Zasądzony swego czasu na karę śmierci, uciekł on do Rosji sowieckiej. Tam został aresztowany i za napady bandyckie ponownie skazany na śmierć. Następnie uciekł on z więzienia sowieckiego do Polski i tu dostał się w ręce policji.

Od czego zależy równowaga budżetu domowego.

Do jednych z cierpkich pozostałości z okresu inflacyjnego zaliczyć należy odzwyczajenie się szerokich warstw społecznych od prowadzenia budżetu domowego. W okresie inflacji nikt o tem nie myślał. Wartość marki polskiej spadała z tak nieprawdopodobną szybkością, że wszelkie notowania dochodów i wydatków dla poszczególnych gospodarstw nie miało żadnego znaczenia.

Tymczasem zasady ekonomiki społecznej pouczają, że skrzętne robienie rachunków oraz analiza tego co się wydaje prowadzi do głębokiej rozwagi w uskutecznianiu zakupów oraz ochrania od czynienia wydatków zbędnych lub mniej ważnych a więc znakomicie potęguje zmysł oszczędności.

Jest to jedyna droga do sprawiedliwego wzbogacenia się. Przez wzrost zamożności poszczególnych prywatnych gospodarstw wzrasta zamożność całego społeczeństwa.

Wzrost zamożności społeczeństwa z kolei przyczynia się do zwiększenia się dochodów państwa.

Widzimy więc, **że pozytywny budżet państwa zależy w znacznej mierze od budżetów domowych poszczególnych prywatnych gospodarstw**, które powinny być układane z drobiazgową sumiennością i rozwagą.

Żadna amerykańska lub niemiecka rodzina nie uskutecznia zakupów dopóki ich skrzętnie nie zapisze, oraz obliczy czy dany miesięczny budżet jest w stanie pokryć te wydatki.

U nas niestety utarło się powszechne karygodne mniemanie, że prowadzenie rachunków bynajmniej nie usunie ogólnie mającego miejsce braku pieniędzy przed każdym pierwszym.

Tego rodzaju lekkomyślne wydatkowanie pieniędzy bez kontroli na co zostały wydane, to życie konika polnego z dnia na dzień, mści się okrutnie na danej jednostce.

Wiemy, że saldo w znacznej większości wypadków w pośród sfer urzędniczych np. kształtuje się zawsze ujemnie.

Rodzina urzędnika z Galicji jeszcze przed wojną nie potrafiła się nigdy wyzwolić z dławiących ją pęt żyda lichwiarza, u którego z konieczności była stale zadłużona.

Hasłem dnia dzisiejszego winno być odwieczne ludowe przysłowie: „Pamiętaj rozchodzie żyć z przychodem w zgodzie".

Co po przetłumaczeniu na język ekonomiczny brzmi: **Każde gospodarstwo może konsumować nieco mniej, w ostateczności tyle, ile wyprodukowało, ale nigdy więcej.**

Niestety w czasach powojennych spożywaliśmy znacznie więcej aniżeli zdołaliśmy wytworzyć dzięki temu zostały doszczętnie zjedzone społeczne zapasy oszczędności, które obecnie znów przez wielki wysiłek odbudować musimy.

Ta odbudowa lekkomyślnie zjedzonych kapitałów zakładowych i obrotowych może nastąpić tylko wtedy o ile wszelkie wydatki będzie się uskuteczniało z ołówkiem w ręku.

Zupełnie słusznie wyraził się premjer Grabski, że: **„Zrównoważony budżet rodzinny jest podwaliną równowagi budżetu państwa".**

O sposobie układania budżetu domowego ciekawe uwagi podaje Kurjer Polski w artykule: „Budżet domowy, jego cel, układ i znaczenie, które tu pozwalam sobie przytoczyć:

Każdy budżet obejmować musi pewien okres czasu, oraz podział dochodów i wydatków na bieżące i powtarzające się co pewien czas. W budżecie rodzinnym najważniejszym okresem czasu, jest okres miesięczny, przyczem w budżecie miesięcznym uwzględnić należy rubrykę na wydatki okresowe. Wydatki bieżące pokrywane być winny przez dochody bieżące, przyczem pokrycie wydatków okresowych z dochodów okresowych dopuszczalne jest tylko wtedy, oczywiście, jeżeli są one z góry przewidziane i zapewnione, w przeciwnym razie również wydatki okresowe pokrywane być winny z dochodów bieżących. Wydatki podzielić należy na poszczególne rubryki i pozycje, których układ może być rozmaity. W niniejszym artykule będziemy się zasadniczo trzymali układu przyjętego w książce rachunkowej pt. „Budżet domowy".

Do wydatków bieżących należą następujące rubryki: mieszkanie, utrzymanie (koszty wyżywienia), opał, światło, służba, kształcenie dzieci (o ile opłacone miesięcznie), kulturalno-rozrywkowe, społeczno-filantropijne itd. Do wydatków okresowych należą: wydatki na ubranie członków rodziny, remonty i porządki mieszkania, zapasy produktów spożywczych, kształcenie dzieci (o ile jest opłacane kwartalnie lub półrocznie) opiekę lekarską (o ile członkowie rodziny nie należą do Kasy Chorych) i podatki.

J. Kr.

Z niwy pomorskiej.

Mało się o tem mówi, o czem dużo mówić się powinno. — Szmugiel tytoniowy. — Kto na tem zyskuje. — Nasze papierosy nie mają powodzenia. — Nasz monopol tytuniowy.

(Od własnego korespondenta).

Mało się w naszej prasie pisze, mało się o tem mówi, a jednak jest to przedmiot, o którym pisać i mówić, ba, nawet głośno wołać powinno się. Pragnę poruszyć te mat nie nowy i właśnie, że już jest nie nowy, tem więcej zasługujący na swoją analizę, na swoją historję. Jak wiadomo ogólnie, nasze najdalej na północ zachód wysunięte miejscowości, mniej lub więcej oddalone od Gdańska narażone są i faktycznie tak już są szmuglem zarażone, że naprawdę zachodzi obawa, iż państwo nasze poważnie z tego względu ponieść może szkody. Narazie rzecz ta jeszcze tak jaskrawo się nie uwidacznia, ale niebezpieczeństwo istnieje i o zażegnaniu jego myśleć już trzeba.

Wprowadzeniem różnego rodzaju monopoli niebezpieczeństwo owo się spotęgowało, w dodatku demoralizując zarówno kupca, jak i konsumenta. Bo proszę! Zbędną rzeczą byłoby taić, że nasz papieros nie wytrzymuje co do gatunku krytyki w porównaniu z papierosem niemieckim, a już porównanie co do taniości napewno jeszcze bardziej będzie mówiło na naszą niekorzyść. Mamy bowiem najpośledniejszy gatunkowo papieros i za to jeszcze najdroższy. Małą jest pociechą dla przeciętnego palacza twierdzenie dyrektora monopolu tytoniowego, p. Ostrowskiego, iż papieros polski jest dobry, tylko mamy złych palaczy, inaczej, że się ludzie nie mogą poznać na gatunkowości naszych wyrobów tytoniowych. Pociecha ta tyleż warta, co i wyrób naszego monopolu, —

Niezmieniony pozostaje fakt, że większość palaczy chętniej chwyta za papieros wyrobu gdańskiego, niż za papieros swojskiej produkcji. Z tym się trzeba liczyć.

Nic nie pomogą odezwy, agitacje: „popieraj przemysł swojski", życie jest życiem i kto to bagatelizuje, ten złym jest psychologiem, obserwatorem biegu życiowych zdarzeń. Opowiadają naprzykład i to ludzie, za których słów wiarogodność gotów byłbym kruszyć kopję, że w samym Gdańsku istnieje 25 fabryk wyrobów tytoniowych, które zaspokajają nielegalne zapotrzebowania polskiego konsumenta. O postępach tego nielegalnego handlu świadczy jeszcze to, że liczba fabryk tytoniowych w Gdańsku ma wzrosnąć. Czyżby konsumcja tytoniowa tam się spotęgowała? Bynajmniej, bo gdyby to przypuszczenie chociażby w części, było prawdopodobne, to na każdego mieszkańca wolnego miasta, nie wyłączając młodzieży i dzieci w kołyskach wypadłoby po dobrych kilkaset papierosów na głowę i napewno miejscowy rynek nie byłby jeszcze przesycony temi wyrobami. Gdzież ujście tej nadprodukcji. Czyżby do Niemiec, napewno nie, bo i tam przemysł tytoniowy wysoko rozwinięty. A więc pozostaje jedno, że handel tytoniem ma swe ujście na terytorjum państwa polskiego. — Poczóż jednak operować statystyką, obserwacja zjawisk, jakie mają miejsce w biegu dnia powszedniego, naocznie nas utwierdzą w tym przekonaniu, że interes państwa, wywołany naszym monopolem, poważnie na szwank jest narażony. Sam niejednokrotnie byłem świadkiem jak w miejscowościach leżących w pasie granicznym Gdańska ludność formalnie atakuje kupiectwo, żądając papierosów niemieckich. Rzecz prosta, że konsument nie dostawszy zapotrzebowanego towaru u kupca, zaopatruje się pokątnie u szmuglera w wyrób gdański. Stan podobny wysoce demoralizująco wpływa nawet na kupiectwo. Zdrowe jednostki opierają się z całych sił, słabsze może nie wytrzymają.

Ironja losu, czy też tylko prosty przypadek chciał, że widziałem jegomościa w mundurze, urzędnika celnego który namiętnie zaciągał się papierosem niemieckim, wydobytym z własnego etui. Skarżył mi się również jeden z kupców, że nasze papierosy zupełnie nie idą, że o ile dawniej konsumcja była znaczna, o tyle znacznie teraz się zmniejszyła. Papierosem polskim się pomiata, traktuje się go jako kawałek bibuły wypchanej stęchłą słomą, a rzekomo lepsze papierosy są tak drogie, że ich palenie byłoby bardziej rujnującem kieszeń nałogiem, niż pijaństwo. — Taka np. tabaka do zażywania, swego czasu była białym krukiem, a wszak jest to produkt, bez którego pewne warstwy ludzi w pewnym okresie wieku nie mogą się obejść. O naszem cygarze pisać nie będę, jużby chociaż z tego względu, ażeby artykuł niniejszy nie nabrał charakteru gorzkich żali, lub też smutnych trenów.

Tak więc poruszam ten temat nie gwoli naigrawania się z naszej niemowlęcej gospodarki monopolowej, ale ku upamiętnieniu, ażeby nasz pan dyrektor monopolu tytoniowego, który ma uszy ku słuchaniu — usłyszał, a oczy ku patrzeniu, aby patrzył, iż w monopolowem państwie nie wszystko się dzieje jak dziać się powinno. Można mieć swoisty gust co do zapachu wyrobów tytoniowych, w indywidualne własności powonienia nikt nie zamierza wchodzić, ale należy i powinno się czynnikom rządowym przypomnieć, iż jeżeli nie zaczniemy konkurować jakościowo z wyrobami fabryk niemieckich, to może się stać, że i u nas co trzeci, dajmy na to, co piąty, będzie ćmił niemieckie cygaro i puszczał niemiecki dym z papierosa. Może być i druga ewentualność a mianowicie ta, że co drugi z palaczy przestanie wogóle palić. Kto wie, czy nie byłoby to najlepsze, ale jak wtedy wyglądałby nasz monopol?

Aeroplan polski nad granicą niemiecką?

Insynuacja niemiecka?

Berlin, 17. 2. (AW). „Deutsche Allgemeine Ztg." donosi z Królewca, że polski aeroplan wojskowy przeleciał nad granicą niemiecką. Aeroplan, którego barwy można było z łatwością rozpoznać, widziany był na 5 klm. od Kwidzyna. W wypadku tym chodzi znów o pogwałcenie terytorjum niemieckiego przez aeroplan polski, a więc o prowokację przeciw której rząd niemiecki z całym naciskiem musi zaprotestować. (Artykuł „Deutsche Allgemeine Ztg." nosi wszelkie cechy inspirowania celowego).

STEFANJA ADWENTOWSKA.

SYN.

Powieść. 22)

I nagle zdało się jej, że dusza jej musi pójść po tym księżycowym promieniu w jasną dal, niepojętą a cudną. Jezioro spało; mgły kołysały się leniwie bez wiatru.

Mira westchnęła głęboko. Gemza stała bez ruchu z podniesionym łbem, słuchając jakiegoś cichego drobnego stąpania po drugiej stronie wody. Mira instynktownie cofnęła konia między drzewa bez szelestu po mchu, jak na niebezpiecznej placówce — schowała się w samą porę, bo z pomiędzy białych pni brzozowych, srebrnych w poświale księżyca — wysunął się z największą ostrożnością smukły, dumny jeleń.

Wyszedł i stanął. Rozejrzał się ostrożnie i szybko dokoła, upewnił się o bezpieczeństwie i obrócił głowę ku zaroślom. Wtedy wysunęły się dwie łanie i jedno młode — lękliwe i drżące. Sarny zaraz zeszły w dół ku wodzie a jeleń stał na górze na straży, a kiedy one wróciły i zaczęły się paść spokojnie, on ojciec i pan, majestatycznie stąpając na smukłych nogach, zeszedł między trzciny i tatarak i pochylił ukoronowany łeb ku wodzie.

Mira stała bez ruchu, prawie bez oddechu, zachwycona pogodą i harmonją panującą w tem zaklętem dla nas świecie.

Jeleń tymczasem wrócił od wody i nagle spojrzał niespokojnie w tę stronę lasu, gdzie ona stała, bo Gemza przestąpiła z nogi na nogę, krusząc jakieś zeschłe liście. Mira poczuła na sobie ten wzrok jak wyrzut za zmącenie spokoju i ciszy jeleni nad świętą wodą.

Niewiadomo jak długo jeszcze stałaby Mira wpatrzona w pasące się stadko gdyby nie nagły tętent, zrazu stłumiony mchem i daleki, lecz coraz bliższy i wyraźniejszy.

Jeleń podniósł głowę i nagle bryknął w gąszcz, za nim stadko zniknęło jak zdmuchnięte.

Mira uczuła nagle zimny dreszcz na plecach.

Kto to?

Czy to Michał?

Czy — on?!

Michał nie jechałby tak głośno, czaił by się, węszył. Jeżeli to ten obcy — to spotkanie wcale nie w porę i — co z tego wyniknie?

Tymczasem tętent zbliżał się. Trzeba się zdecydować, czy przyjąć bitwę — czy — uciekać?

W razie czego nie miała nawet rewolweru przy sobie. Ma tylko osławioną broń kobiecą — szpicrózgę.

To — na nic.

W każdym razie spotkanie w lesie, o tej porze... nie... doprawdy lepiej mu zejść z drogi.

Skręciła Gemzę na miejscu i na przełaj zaczęła się przedzierać do ścieżki. Ucieczka w lesie, o zmroku była niemożebna.

Nareszcie dopadła ścieżki i puściła się wyciągniętego kłusa, aż śledziona w koniu zagrała. Tymczasem jednak nieznajomy spostrzegł jej manewr i po cięciwie łuku dopędzał ją ku ścieżce. Mimo utrudnionej jazdy przez las doganiał ją znacznie.

Słyszała już oddech jego konia, słyszała tętent kiedy wyjechał za nią na ścieżkę i mróz przeszedł jej po kościach kiedy usłyszała za sobą młody, śmiejący się głos.

— Stój, szalona, i tak dopędzę.

Z całej siły dała koniowi piętą w bok i koń rzucił się wygodnego kołyszącego galopa. Nieznajomy za nią też zaczął galopować i doganiał ją, tembardziej, że Gemza potknęła się na korzeniu i Mira musiała ją zedrzeć z całych sił w tył, żeby nie spaść przez łeb.

Kiedy wyjechali na leśną drogę między zagajnikami Mira puściła Gemzę prawie wyciągniętym krokiem. Wiatr gwizdał jej i w uszach, drzewa przydrożne uciekały w szalonem tempie.

O półtora kilometra w dolinie zaczernił się park. Gemza przyspieszyła jeszcze kroku. Kiedy znalazła się na drodze folwarcznej, Mira uczuła się bezpieczna i przeszła w kłus. Nieznajomy jednak wcale się tem nie dał odstraszyć, że chaty i czworaki już blisko, przeciwnie, zbliżał się szybko, a Mira teraz już z ciekawością oczekiwała spotkania.

Jeździec bez słowa zrównał się z nią koniem i zdjął czapkę.

— Jak się masz Mirko? — No, nie bardzo jesteś gościnna.

Mira ze zdziwienia zaniemówiła.

— Zbyszek?

— Widzisz! — Czy warto było tak konia mordować?

— Ty — tu? Skąd? Kiedy przyjechałeś?

— Chwileczkę po twoim wyjeździe.

ROZDZIAŁ VII.

Zbigniew jadąc za siostrą obserwował w milczeniu jej wspaniałą budowę rysującą się w amazonce w takt końskiego kłusa istotnie królewsko. Wreszcie puścił trochę cugle, zrównał się z siostrą i zagadnął troskliwie:

— Czy nie jesteś zmęczona?

— Nie, Zbigniewie.

Wstrzymała konia i jechali teraz stępa, obok siebie. Zbigniew bardzo chciał zacząć rozmowę, ale odpowiedzi siostry mroziły go poprostu; przytem czuł, iż jedyny temat interesujący ich należy omijać, bo Nunę denerwowała długa nieobecność Czartyńskiego. Istotnie nie był od tego czasu, kiedy go w Bielawie zastali państwo Brylewscy. Nuna zwróciła na brata swe czarne, senne oczy mówiąc:

— Możemy przejechać przez park brzegiem Wisły. Nie bardzo dużo czasu. Chyba, że ty jesteś zajęty?

— Bynajmniej, służę ci Nusiu, ale wiesz, ja mam wrażenie, że Czartyński siedzi teraz w Bielawie, cieka tam i tytuje się.

Trzecia rocznica koronacji ojca świętego.

Rzym, 12 lutego.

Na placu św. Piotra kordon wojska włoskiego i karabinierów zamknął dostęp do Bazyliki Wierni tłumnie śpieszą na uroczyste nabożeństwo z okazji trzeciej rocznicy koronacji Papieża, które, jak corocznie, z niezmiennym ceremoniałem odbywa się w kaplicy papieskiej.

Godzina 10.30. Po schodach od strony kaplicy Sykstyńskiej schodzi Papież.

Idzie wolno w swej pozłocistej szacie, w tjarze na głowie. Sześciu szambelanów dworu w czarnych, aksamitnych rafaelowskich kostjumach dzierży nad nim baldachim. Postępują wolno, majestatycznie, w otoczeniu kardynałów, biskupów, pralatów, kawalerów maltańskich i gwardji szlacheckiej dworu papieskiego.

Ten orszak, schodzący powoli po szerokich, paropiętrowych schodach, czyni istotnie wrażenie, jakby z jakichś wyżyn tajemnych schodzili w dół, ku maluczkim, ci, którzy są bliżej Boga i którzy przez wiarę swa obcują bardziej bezpośrednio z Jego tajemnicą. Na samym dole, u schodów, stoi ustawiony tron papieski.

Ojciec św. podchodzi doń, usiada i w tej chwili ośmiu lokajów, przybranych w czerwone fraki, unosi cieżki, złocisty tron w górę. Pochylaja się i kołyszą niesione za tronem olbrzymie białe wachlarze ze strusich piór. Orszak wkracza do Bazyliki.

Ostry głos komendy, szwajcarska gwardja prezentuje broń, i szeroka ulicą, wśród licznego tłumu pobożnego, a że przeważają zdecydowanie kobiety, więc można śmiało powiedzieć: i czarnego, gdyż ten strój, oraz nakrycie głowy czarną koronką, są obowiązujące — zwolna posuwa sę orszak.

Srebrne trąby grają hejnał. Kroczą czerwoni i złoci w swych strojach kawalerowie maltańscy, za nimi świeccy szambelanowie dworu papieskiego, dalej radcowie prawni Kościoła. Wpierw w aksamitnych strojach i takich samych, czarnych beretach adwokaci konsystorza, następnie w czerwonych komżach i w kołnierzach gronostajowych prawnicy duchowni, członkowie najwyższej Roty. Za nimi biskupi, w fioletach i w czerwieni patrjarchowie z dzielnic misyjnych, wreszcie nadchodzą kardynałowie, olbrzymi starzec Vanutelli, obok piękny kardynał Merry del Val i sekretarz stanu, kierownik polityki watykańskiej Gaspari, wreszcie szereg innych z kardynałem Mercier na czele, niosąc tjarę złotą i infuły papieskie.

Tuż za kardynałami, niesiony w złocistym tronie posuwa się Ojciec św. Oklaski, okrzyki: „Evviva Papa!", triumfalny hejnał srebrnych trąb, a Papież błogosławi ludowi.

Przed kaplicą Niepokalanego Poczęcia orszak się zatrzymał, tron ustawiono na posadzce, a Ojciec św. zdjąwszy koronę, w białej piusce, pieszo wszedł do kaplicy na krótką adorację Najśw. Sakramentu.

Potem powrócił do tronu i znów błogosławiąc, wśród oklasków i okrzyków niesiono Go do tronu, ustawionego obok głównego ołtarza, gdzie asysta oblekła Papieża w szaty pontyfikalne. W czasie Mszy św., w chwili Podniesienia, gwardja papieska padła na kolana, a sztandary się pochyliły. Przy końcu Mszy św., Ojciec św. udzielił błogosławieństwa, poczem w pochodzie opuścił Bazylikę.

Czy to możliwe?

Dzieci grożą strajkiem, a urzędnicy z nimy pertraktują.

„W zwazku z organizacją t. zw. systematów szkolnych w Będzinie, odbyła się tam — jak donosi „Robotnik" oryginalna manifestacja. Mianowicie dziatwa ze szkoły przy ul. Sieleckiej, niezadowolona ze zmiany personalu nauczycielskiego, udała się gremjalnie do magistratu z żądaniem, aby nauczycielka, przeniesiona do innej szkoły, wróciła z powrotem do ich szkoły. Magistrat nie mogac zadość uczynić temu żądaniu, skierował dziatwę do członka opieki szkolnej, pracującego w starostwie, gdzie też młodzi manifestanci, podnieceni swą misją, tłumnie chcieli się dostać. Z konieczności musiano nawiązać z dzieciarnią pertraktacje i po długich wyjaśnieniach, że obecne zarzadzenie jest chwilowe, zdołano przekonać rokoszan, którzy powrócił do szkoły, złożywszy uprzednio „rezolucję", iż w razie nieuwzględnienia ich żądań, bezwarunkowo do szkoły chodzić nie będą".

Wiadomość powyższa — o ile nie jest zmyśloną — byłaby dowodem zupełnej nieudolności władz szkolnych w Będzinie! Dzieci ze szkoły powszechnej manifestują ce i grożące strajkiem — fakt zupełnie nowy, ale możliwy! Natomiast urzędnik pertraktujący z „dzieciarnią" — to coś tak sensacyjnego, że się da porównać tylko ze stosunkami panującemi w Rosji sowieckiej! Niewątpliwie Ministerstwo wyświetli tę nieprawdopodobną historje i wprowądzi porządek do szkoły, bo niepodobna przecież tolerować „pajdokracji" i to w formie ostatniego zajścia w żydowskim Będzinie!

Pogrzeb ofiar katastrofy w kopalni „Minister Stein"

Dortmund, 17. 2. (Pat). W dniu dzisiejszym odbył się przy udziale odbrzymich tłumów uroczysty pogrzeb 136 ofiar katastrofy w kopalni „Minister Stein". Pochód deputacji z niezliczoną ilością wieńców, sztandarów i chorągwi trwał prawie godzinę. Na znak żałoby całego narodu niemieckiego sekretarz stanu Seib złożył wieniec od prezydenta Rzeszy i od rządu Rzeszy. Na uroczystości pogrzebowe przybyły przedstawicielstwa górnicze ze wszystkich okręgów górniczych Niemiec, ponadto z Francji, Polski oraz Czechosłowacji.

Wiadomości bieżące.

*

KALENDARZ: Czwartek 19 lutego Konrada.
Wschód słońca 7 11 zachód 5 18
Wschód księżyca 4 30 zachód 12 56.

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu** jest otwarta:

W Muzeum (ul. Lipowa nr. 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

W Tarpnie, w szkole we wtorki i piatki od godz. 4 — 6.

—** **Muzeum** (ul. Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i świeta od godz 11—2.

—** **Śp. z Grubińskich Ewa Blericquowa.** Bolesny cios dotknął ks. Jana Blericqua. Dziś zmarła sędziwa jego matka śp. z Grubińskich Ewa Blericquowa. Serdeczne współczucia towarzyszą ks. Janowi Blericqowi wśród szerokich warstw z powodu tej bolesnej straty, a redakcja ze swej strony dołącza, szczerze wierząc, że ks. Blericq w tym powszechnym żalu znajdzie złagodzenie swego serdecznego bólu.

—** **Związek Obr. Kres. Zach. przeciw Gdańskowi.** Staraniem rady gospodarczej Związku Obrony Kresów Zachodnich odbyło się wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezesa zarządu Mycielskiego w sprawie stosunków polsko - gdańskich.

Po referacie dyr. Związku Korzeniowskiego uchwalono w najbliższym czasie ogłosić odezwę do społeczeństwa wzywając do bojkotu gospodarczego wyrobów fabryk gdańskich. Pozatem wybrano komisję opinjodawczą dla województwa poznańskiego.

—** **Kawalerska jazda.** Ulica Mickiewicza jest w całej swej rozciągłości pochyłą i kończy się nagłym zakrętem w stronę placu 23-go Stycznia i tu już utrzymuje równowagę Teren ulicy Mickiewicza obrali sobie chłopcy posiadający rowery za miejsce do popisów gimnicznych i rozpędając się współubiegają się o zdobycie rekordu jazdy. Najniebezpieczniejszy jest tu oczywiście skręt Mickiewicza na Sienkiewicza, gdyż jadąc z nadzwyczajną szybkością tą pierwszą nie można widzieć zbliżających się z za rogu pojazdów.

Objawem najkarygodniejszej lekkomyślności jest fakt, jaki się zdarzył wczoraj. Oto na ramię roweru posadził pewien młodzian małe dziecko i nie bacząc na nie gnał bez upamiętania. Brak słów na skarcenie, takiej lekkomyślności. Może lepiej podziała jako przestroga przypomienie nieszczęśliwego wypadku, jaki się zdarzy jednemu z uczni, który spadłszy z rower na rogu Mickiewicza dostał się pod koła automobilu ciężarowego i omało co nie przepłacił lekkomyślności życiem..

—** **Sprawozdanie kasowe koła rodzicielskiego** przy gimn. żeńskiem w Grudziądzu za czas od 1-go maja 1924 r. do 16 lutego 1925 r. Przychody: Reszta z pieniędzy opałowych 14,44 złotych, z popisu szkoły p. Folskiej 42 zł., reszta z pieniędzy wycieczkowych 110 zł., od p. Kaube 42,33 zł. od p. Rogaszowej 50,88 zł., wkładki członków z odsetkami 1 304,88 zł. Suma 1 564,53 zł.

Rozchody: Książki 532,39 zł., obrazy heliograwury 147,13 zł., instrumenty fizykalne 265 zł. inne 28,56 zł., Suma 973,08 złotych.

Saldo z dniem 16 lutego 1925 r. — 591,45 zł, ulokowane na Conto Corrente Nr. 17459 w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Grudziądzu.

(—) Ruciński, prezes.
(—) Schmidtowa, sekret. (—) Zołoteńki, skarbnik

—** **Dzisiejszy targ.** Dzisiejszy środowy targ zapowiada się nie mniej dobrze niż ostatni. Uderza przedewszystkiem wielka ilość wozów przybyłych z zapasami na targ. Nadzwyczajna pogoda pozwala wszelkie rodzaje z łatwością przewozić i rozkładać. Dlatego też zjawia się większa ilość towarów a co za tem idzie ceny trzymają się w równowadze.

—** **Pogoda.** Dzień dzisiejszy jest jednym z dalszych w szeregu dni tak nadzwyczajnie wczesnej wiosny tegorocznej. Zrana było pochmurno, lecz koło godziny 8-mej na niebie zjawiać się poczęło niepewne jeszcze słońce. W godzinę później dopiero ustaliło one swe panowanie i odtąd nie zachmurzyło się ani na chwilę. Dzień zapowiada się pogodny i słoneczny, choć czuć jeszcze w powietrzu podmuchy zimnego wiatru. W każdym razie wiosna już blisko.

—** **Dziwne zjawisko.** W jednym z ostatnich wieczorów około godz 10 i pół przy pilnej obserwacji dojrzeć było można ciekawe zjawisko astronomiczne. W około księżyca utworzyło się wielkie koło a na brzegu tegoż po lewej i prawej stronie księżyca 2 o zupełnie jasnem świetle małe krążki t. zw. halo księżycowe. Od krążków tych promieniowało silne światło przez mniej więcej 3 kwadranse, poczem zjawisko znikło.

—** **Introdukcja księdza Szydzika w Chełmży.** W sobotę dnia 14 bm. odbyła się w Chełmży uroczysta introdukcja księdza Szydzika, dotychczasowego proboszcza w Wielu, na probostwo przy katedrze chełmżyńskiej. Aktu introdukcji dokonał w imieniu rządu p. wojewoda pomorski dr Wachowiak, który równocześnie udekorował ks. Szydzika srebrnym krzyżem zasługi. Uroczystość, w której prócz delegata biskupiego ks. Bartkowskiego wzięło udział około 60 księży diecezji chełmińskiej — cechował nastrój nader podniosły. Ludność odświętnie udekorowanej Chełmży przyjmowała owacyjnie p. wojewodę, dr. Wachowiaka.

—** **Echa pożaru w Nowejwsi.** Wskutek naszej wzmianki przed kilku dniami podanej o pożarze w Nowejwsi zgłosił sie do redakcji pisma naszego sołtys tej wsi prostując zarzut. Nie wiedział on nic o pożarze, gdyż mieszka dość daleko a o nieszczęściu nikt go nie powiadomił. Zwróciliśmy się w następstwie tego do kom. straży pożarn. który podtrzymuje podana wiadomość w całości. Wobec tego ogranicza się wypadek powyższy do sprawy pomiędzy Strażą ogniowa a p. sołtysem Nowejwsi.

—** **Wiadomości policyjne.** W dniu wczorajszym przytrzymano ogółem 4 osoby; i to 1 za pijaństwo, 2 za kradzież i 1 podaną przez prokuratorję.

RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) **Ze Związku Lud.-Narod. koła w Grudziądzu** „Wieczór dyskusyjny" Z. L. N. w Grudziądzu odbędzie się w czwartek d. 19 bm. o godz. 8-ej wiecz. w salach Sekretarjatu Z. L. N. przy ul. Mickiewicza 22 (parter). Referat „O najbardziej palących zagadnieniach obecnego życia gospodarczego w Polsce" wygłosi wiceprezes koła, p. Edmund Hanczewski. Następnie odczyt „O obronie Lwowa" wygłosi p. Helena Kunertowa. Wstęp dla członków i sympatyków Z. L. N. bezpłatny. O liczny udział uprasza (74!) ZARZĄD.

—(rt) **Zarząd Związku Podoficerów Rezerwy Koła Grudziądz** podaje swym członkom do łaskawej wiadomości, że zebranie naznaczone na czwartek dnia 19 lutego br. w Hotelu Kellasa, się nie odbędzie, z powodu, że waściciel tegoż hotelu w dniu tym urządza wieczór kiszek. Termin następngo zebrania ogłosimy w gazecie.. (771).

(—) **Marciniak,** prezes (—) **Frąckowiak,** sekretarz.

—(rt) **Nadzwyczajne walne zebranie Bractwa Strzeleckiego** odbędzie się w środę dnia 25 lutego br. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Kellasa, na które się wszystkich członków uprzejmie zaprasza. Porządek obrad: 1. zagajenie, 2 odczytanie protokółu, 3. podział losów loteryjnych, 4. zatwierdzenie planu budowy strzelnicy, 5. różne, 6. zamknięcie.

Z KIN.

Kino „APOLLO" rozpoczyna dziś wyświetlanie wielkiego sensacyjnego obrazu z życia cyrkowego p. t. „Nelly cyrkówka" czyli „Za kulisami cyrku". Film ten w 8 wielkich aktach przynosi tyle niespodziewanych powikłań, kolizyj i rzeczywistego sentymentu, że warto go ujrzeć.

Kino „ORZEŁ" daje dziś po raz pierwszy obraz zatytułowany „Ślub krwi" czyli „Popioły zemsty" z wybitną aktorką filmowa Norma Talmagde. Całość obejmuje 12 aktów, w których oramowaniu stworzył reżyser pisarz i realizator obraz bardzo dobry. Ciekawa fabuła współzawodniczy z pięknością wykonania.

Z Pomorza.

—** **BOGUSZEWO.** Staraniem Tow. Młodzieży Wiejskiej Imienia Sienkiewicza w Boguszewie odbyła się dnia 14-go lutego br. zabawa karnawałowa poprzedzona przedstawieniem amatorskiem, podczas którego odegrane zostały: „Janek doktorem" wesoła komedja w 2-ch aktach Z ról swych młodzi amatorzy wywiązali się ogólnie dobrze, szczególnie druh Maślonkowski z roli służącego, a następnie jako Janek-doktór wywiązał się znakomicie, druhna Trzcińska w roli handlarza wywołała ogólne zadowolenie widzów. Dalej zagrano „Otello w szlafroku" arcyśmieszną krotochwilę w 1 akcie. Na burzę oklasków zasłużył sobie druh J. Wnęk, grając rolę kajetana, czyli starego wielbiciela, a druhna A. Żółtowska z roli Fipci wywiązała się znakomicie.

Na koniec wystawiono „Przewietny Kryminał". ucieszny obrazek sceniczny, który prawie całkowicie odegrał druh Tadeusz Tracz grając rolę Kamaszka, wywołując wielką burzę śmiechu.

Po przedstawieniu odbyły się tańce przy dźwiękach orkiestry 16 p. a. p., któremi młodzież ochoczo i wesoło bawiła się do samego rana, urozmaicając zabawę różnemi niespodziankami jak to pocztą japońska i innemi. — Nadmienić trzeba, że młode to towarzystwo musiało ponieść dużo pracy, ażeby w tak krótkim czasie swego istnienia (od 18 stycznia 1925 r.) dać poznać społeczeństwu, że ono nie próżnuje, lecz z wielkiem wytężeniem pracuje nad rozwojem tamtejszej młodzieży. Życzę im przeto jak najpomyślniejszego rozwoju, a wynik ich pracy niech będzie wzorem dla okolicznej młodzieży.

Uczestnik zabawy z Grudziądza

—** **STAROGARD (Jak gęsi wywiodły w pole złodziei!).** W Pinczynie pod Starogardem zdarzył się fakt, którym gęsi stwierdziły jeszcze raz, że niesłusznie ludzie uczynili je symbolem głupoty. A było to tak: W tych dniach złodzieje skradli jednej z wieśniaczek, Zaturskiej, 14 gęsi i poczęli je pędzić przed sobą. Ponieważ jednak nie znali drogi, pozwolili się prowadzić gęsiom. Gęgające przewodniczki prowadziły ich po swojemu i zbliżywszy się do stawu jednego z sąsiadów, wskoczywszy na wody, pozostawiając zawiedzionych rzezimieszków na brzegu. Starali się też oni zachęcić je do dalszej podróży lecz bezskutecznie, gdyż gęsi nie dały się uprosić, Tylko parę z nich wyszło na brzeg, a gęganie sprowadziło sąsiadów, którzy pojmali złodziei.

(Epidemja grypy). Epidemja grypy w Starogardzie i powiecie przybrała tak zastraszające rozmiary, że chorują na nią nawet niemowlęta.

(Kwestja pomnika). Na rynku starogardzkim znajdował się pomnik „Cesarza Wilhelma". Pomnik ten z bronzu zdjęto i złożono wmagazynach miejskich, gdzie dotąd spoczywa. Byłoby bardzo pożądanem, aby istniejące Tow. Upiększenia miasta Starogardu sprawą tą się zajęło i z materjału, po zebraniu odpowiednich funduszy, postawiło pomnik polskiemu bohaterowi.

—** **TCZEW. (Skutki pijaństwa).** Wódka nigdy nikomu nie wychodzi na dobre. Przykładem tego najlepszym jest tutejszy murarz Wojciech J., który upiwszy się setnie przybył do domu i położył się do łóżka. Po chwili jednak będąc w bezprzytomnym stanie z łóżka tego wypadł tak nieszczęśliwie na podłogę, że złamał sobie prawą nogę, poniżej kolana. Przybyły lekarz zarządził natychmiastowe przewiezienie chorego do szpitala.

—** **PUCK. (Uroczystość harcerska).** Dnia 15 bm. odbyła się w gmachu miejscowej szkoły wydziałowej wobec członków Koła Przyjaciół Harcerzy skromna uroczystość odbioru przyrzeczenia od chłopców tut. drużyny męsk. przez hufcowego p. prof. M. Urbanka z Wejherowa. Po złożeniu raportu przez drużynowego, w krótkiej serdecznej przemowie p. prof. Urbank wskazał harcerzom na ważność obowiązków jakie na siebie ze złożeniem przyrzeczenia przyjmują oraz na ogólny cel

Kościół Narodowy w Grudziądzu.

Że sekciarze i tu w Grudziądzu znaleźli pole dla swej pracy, pisaliśmy kilkakrotnie.

Obecnie dowiadujemy się, że w tych dniach odbyło się w Leśniczówce p. Szmeltera — własności miejskiej — wielkie zebranie agitacyjne z udziałem „księdza"-agitatora.

Nim bliższe podamy dane, zapytujemy P. Prezydenta, jakie zamierza poczynić kroki, by sale posiadłości miejskiej nie nadużywano do agitacji przeciwkościelnej, i przeciwpaństwowej.

Jak p. Szmelter mógł sali, dzierżawionej przez siebie, odstąpić na cele występne, trudno zrozumieć.

Sensacyjne bankructwa firm wiedeńskich.

Aresztowanie kierowników firm z powodu lekkomyślnej krydy. — Wytworna kawiarnia w zamku cesarskim. — Bankructwo pewnej firmy naraziło na stratę miljardów banki wiedeńskie.

Krytyczne położenie finansowe Austrji spowodowało, że bankructwa w tym kraju coraz bardziej wzrastają. Po drobnym przemyśle i handlu przyszła obecnie kolej na wielki przemysł. Prasa wiedeńska codziennie przynosi pokaźną listę zbankrutowanych firm, które zawieszają wypłaty lub też przeprowadzają sądowe ugody z wierzycielami. Wiele tych firm jest podejrzanych o oszustwo.

Śledztwo w sprawie bankructwa Powszechnego Banku Przemysłowego (Allgemeine Industriebank) zostało obecnie ukończone. Jak donosi „Ilustr. Kurjer Krak.", wygotowano akt oskarżenia przeciwko członkowi rady zawiadowczej i dyrektorowi Henrykowi Einhornowi, z powodu oszukańczego kredytu, jak również przeciwko szefowi wydziału dewizowego d-rowi Flinkerowi z powodu lekkomyślnego kredytu. Einhorn uciekł przed odpowiedzialnością karną i obecnie znajduje się w Amsterdamie, natomiast dr. Flinker na czas został aresztowany i rozprawa przeciw niemu odbędzie się w przyszłym tygodniu. Einhorn naraził bank na 15 miljardów koron strat, z powodu zaangażowania się w znaną akcję zniżkową przeciw frankowi francuskiemu. Prawdopodobnie również i inni członkowie rady zawiadowczej zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Ponadto prawdopodobnie odpowiadać będzie przed sądem zarządca masy konkursowej banku tego dyrektor Akademji handlowej Barta, a to z powodu sposobu, w jakim on prowadził swój urząd jako zarządca. Na razie wstrzymano mu wypłatę honorarjum w wysokości 1 miljarda koron z tytułu zarządu jak również nałożono aresztem niektóre żądania banku. Sytuacja Powszechnego Banku Przemysłowego, jak dotąd, nie jest jeszcze zupełnie wyjaśnioną i nie jest pewnem, czy bank w rzeczywistości wypłaci ugodzone 25 procent.

Wiedeński sąd handlowy otworzył konkurs do majątku towarzystwa „Chateau Laxenburg Sociétté Anonyme Siege Sociale Paris". Towarzystwo to jest zarejestrowane tylko w Paryżu, stwierdzono jednakże jej zdolność procesową w Austrji, wobec czego wniosek na przeprowadzenie konkursu we Wiedniu został przez sąd przyjęty. Wykazu majątkowego towarzystwo nie złożyło, ani też sąd urzędownie wysokości majątku stwierdzić nie mógł. Towarzystwo to w roku 1922 zawarło kontrakt z „Funduszem poszkodowanych przez wojnę" na podstawie którego objęło w 50-letnią dzierżawę dobra koronne w Laxenburgu.

W zamku cesarskim w Laxenburgu urządzono wytworną kawiarnię, sale balowe i sale do gry hazardowej, ogrody zaś przeznaczone były na wielkie zabawy ludowe, historyczne itp. Przedsiębiorstwo początkowo miało powodzenie, z biegiem jednakże czasu, interesy szły bardzo słabo. Winę niepowodzeń towarzystwo przypisuje b. kierownikowi przedsiębiorstwa, niejakiemu Bauerowi, który w sposób lekkomyślny przetrwonić miał cały kapitał towarzystwa, a w końcu ostatnie aktivum towarzystwa, mianowicie żywy i martwy inwentarz. Po owym Bauerze, na czele dyrekcji stanął prezydent rady zawiadowczej hr. Goloredo Mansfeld. Do sanacji jednakże potrzeba było większych kapitałów, których nie było, wobec czego centrala paryska zdecydowała się ogłosić niewypłacalność.

Wielką sensację wzbudziło ogłoszenie bankructwa znanego przedsiębiorstwa dla urządzeń elektrycznych, gazowych i t. p. „Olso" S. A. Pasywa tej firmy wynoszą 33 miljardy. Firma proponuje 25 proc. swym wierzycielom. „Spółka Akcyjna Olso", posiada we Wiedniu dwie fabryki i odlewnię metali w Wiener Neustadt. Bankructwo tej firmy naraziło na stratę miljardów dom bankowy Teodora Kantora.

Dalej otworzono konkursy do majątku jednej z największych kawiarń wiedeńskich „Caffé Radio". Współwłaścicielem tej kawiarni jest znany footballista, Aleksander Nemes. Pasywa wynoszą 1 miljard. Ponadto zbankrutowały poważne firmy, jak Julius Rüdger, Julius Wolf, z przemysłu technicznego, bank depozytowy i szereg innych.

i ideę harcerstwa; poczem przemawiał jeszcze prezes koła P. H. p. Antoni Miotk. Następnie odbyo się posiedzenie KPH., na którem dłuższy zwięźle opracowany referat o „Harcerstwie polskiem i jego znaczeniu" wygłosił p. Urbanek. W referacie swym mówca poruszył szereg aktualnych spraw, dotyczących ugruntowania harcerstwa, jak i jego dobrym wpływie na usamodzielnienie i wyrobienie charakterów w młodzieży. Na. b. r. zarząd K. P. H. składa się z następujących członków: prezes kupiec p. Antoni Miotk, wiceprezes insp. szkolny p. B. Górny, sekretarz opiekun drużyny harc. i naucz. szkoły wydz. p. Alfred Świerkosz, zastępca sekr. p. budowniczy pow. Mroczkowski, skarbnik rendant Kasy Miejskiej p. Gierszewski, zastępca skarbnika p. budowniczy Adolf Grabowski, komisja rewizyjna p. insp. Górnina i p. Grabowska.

Z całego świata

— WIEDEŃ. (Znowu zabójstwo za zgodą). „Neue Freie Presse" donsi z Paryża, że wydarzył się tam podobny wypadek do sprawy Umińskiej. Niejaka panna Levassey zastrzeliła swoją siostrę, która beznadziejnie zachorowała na suchoty. Sprawczyni zabójstwa oddała się w ręce władz i oświadczyła, że czynu tego dopuściła się na wyraźne życzenie chorej. Dzienniki donoszą, że sprawczyni zabójstwa jest nie poczytalna.

Sprawy społeczno-gospodarcze

— W SPRAWIE OBNIŻENIA STOPY PROCENTOWEJ. Dowiadujemy się z Warszawy, że na konferencji Związku Banków, która się odbędzie w najbliższych dniach, omawiana będzie sprawa obniżenia stopy procentowej do 9—12 procent.

— RUGI DROBNYCH DZIERŻAWCÓW GRUNTÓW W WOJ. ZACHODNICH. Ze strony drobnych dzierżawców gruntów w województwach katowickim, poznańskim i pomorskim słyszeć się dają liczne utyskiwania na bezwzględne postępowanie właścicieli majątków, którzy podjęli akcję, zdążającą do usuwania tych rolników z dotychczasowych warsztatów. Rolnicy ci interwenjują w tej sprawie u czynników ustawodawczych i rządowych, prosząc o spowodowanie zrównania ich i w prawach z drobnymi dzierżawcami na pozostałych obszarach państwa.

— OŻYWIENIE W PRZEMYŚLE DRZEWNYM. W ostatnich dniach dało się zauważyć znaczne ożywienie w przemyśle drzewnym, co się odbiło dodatnio na przewozie ładunków drzewnych na kolejach polskich, który się ostatnio znacznie wzmógł.

— WIELKOPOLSKA IZBA ROLNICZA W WALCE Z WOŁKIEM ZBOŻOWYM. Wobec przybierającej coraz większe rozmiary plagi wołka zbożowego, która przynieść może ogromne straty i utrudniać zbyt skądinąd doskonałych zbóż, Wielkopolska Izba Rolnicza zwróciła się do wszysktich rolników i kupców zbożowych w sprawie jaknajenergiczniejszego tępienia wołka zbożowego w śpichlerzach względnie magazynach przechowalnych. Przytem wymieniona Izba zaleca jako jeden z najskuteczniejszych środków dezynfekcji ziarna dwusiarczek węgla. Pozatem mogą być użyte: olej tymianowy, lub też olej anilinowy.

Giełda pieniężna.

Warszawa dnia 17 lutego 1925.

Dolary Stanów Zjedn.	5.17	zł
Floreny holenderskie	208.30	„
Franki belgijskie	26.26	„
Franki francuskie	27.14	„
Franki szwajcarskie	99.75	„
Funty angielskie	24.74	„
Korony austrjackie	7.29	„
Korony czeskie	15,39	„
Liry włoskie	21.36	„
Korony norwejskie		„
Korony duńskie		„
Korony szwedzkie		„

DRUKARNIA POMORSKA T. A. W GRUDZIĄDZU.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Kisielewski.

Czy znacie wyśmienity smak BUDYNIU Dr. OETKERA?

O ile nie, to spróbujcie.

Dr. OETKERA Gala proszek budyniowy (Kakao) (749

Dr. OETKERA proszek budyniowy w rodzaju holenderskiego

Dr. OETKERA proszek kremowy „Dibona"

Dr. OETKERA legumina czekoladowa z siekanymi migdałami.

Będziecie zachwyceni smakiem tych potraw, które zadawalają nawet najwięcej wymagających smakoszów.

Dokładne przepisy do otrzymania we wszystkich sklepach. O ile ich brak, prosimy zażądać pocztówką od Dr. A. Oetkera, Oliva koło Gdańska.

Dnia 18-go lutego br. zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. nasza najdroższa matka i babka ś. p.

Ewa z Grubińskich van Blericqowa.

732 W imieniu ciężko strapionej rodziny

Ks. Jan van Blericq

Eksportacja zwłok do Kościoła Serca P. Jezusa w Małem Tarpnie w piątek, dnia 20 go lutego o godz. 2 popoł. Po nieszporach żałobnych przewiezienie zwłok do Koronowa. Tamże pogrzeb w sobotę 21 lutego o godz. 9 przed poł.

Osobnych zawiadomień się nie wysyła

KINO **APOLLO** ul. Groblowa 2/4

Początek o godzinie 6·15 i 8·15

Dzisiaj w środę, 18 bm. Premjera!

ROMANS CÓRY CYRKU

Wstrząsający dramat w 8 wielk. akt. z Xenią Desoni w roli gł.

Nowy zespół muzyczny! (761

Ogłoszenie.

W wykonaniu Ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet z dnia 2-go lipca 1924 r. (Dz. Ust. Rz. P. z 1924 r. Nr. 65 poz. 636) i w myśl art. 8-go Rozpdrządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem W. R. i O. P. z dnia 13-go grudnia 1924 r. (Dz. Ust. Rz. P. z 1925 r. Nr. 4 poz. 40) wzywam niniejszem wszystkich pp. właścicieli zakładów przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych w mieście Grudziądzu — do niezwłocznego nadesłania w terminie tygodniowym od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia — do Inspektoratu Pracy 60-go Obwodu w Grudziądzu (ul. Tuszewska Grobla nr. 2) wykazów ułożonych według poniżej podanego wzoru.

Zarazem zaznaczam, iż winni nienadesłania niniejszem żądanych wykazów będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej na mocy art. 17-go wzmiankowanej Ustawy. 762

Wykaz Młodocianych

zatrudnionych w firmie ....

Nr. porządk.	Nazwisko i imię	Data urodz.	Wyznanie	Adres	Data przyjęcia do pracy	Rodzaj zawartej umowy: a) terminator b) uczeń c) praktykant d) pomoc.	Świadectwo ukończenia: a) szkoły powsz. oddz. . . . b) szk. średn. oddz. . . . c) szk. zawod klas	Nazwa i adres szkoły dokształc. do której uczęszcza młodoc.

Inspektorat Pracy 60-go Obwodu
(—) Inż. M. Nowicki

Kapustę kiszoną

w beczkach około 2 ctr. **centnar 8 złotych** poleca (768

Willi Marx
ulica Mickiewicza nr. 28

Kupna

KUPIĘ DOM

z wolnem mieszkaniem i wpłacę 4—6000 złotych **Adamski,** Chojnice, Dworcowa nr. 20. 759

Poszukuje się kupna średniej

ogniotrwałej szafy

Zgłoszenia z podaniem ceny uprasza się przesłać do Głosu Pomorskiego pod nr. **765.**

Miejska Kasa Oszczędności w GRUDZIĄDZU

(726

przyjmuje wkłady oszczędnościowe, otwiera rachunki bieżące i czekowe, wykonuje przekazy i zlecenia, udziela pożyczek.

Suszony owoc

mieszany w skrzyniach 25 funtowych funt 70 gr poleca (768

Willi Marx
ulica Mickiewicza nr. 28

DRUTU kolczastego, SIATKI

używanej na ogrodzenie w większej ilości kupi **Maj. Nowawieś** tel. 91 (753) tel. 91



Winiarnia »Seick« Restauracja

Szewska 16 (766) Telefon 44

Jutro w czwartek, 19 bm.

KISZKI i FLAKI

Trocadero

ul. Długa nr. 16

W czwartek, dnia 19 go lutego r. b. ... z najróżnorodniejszemi niespodziankami

Pierwszorzędna kuchnia. Wyborne potrawy

760

Codziennie **Dancing**

Początek o godz. 8-ej

O liczny udział uprasza

Wł. Zieliński, gospodarz.

Poszukuję
4—5 pokojowego

mieszkania.

Kosztu remontu chętnie zapłacę. (735

Adres: Matejki 8, parter na prawo.

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje

SKŁADU

z mieszkaniem albo z ubikacjami w dobrem położeniu. Oferty do Głosu Pomorsk pod nr. 764.

Sprzedaże

Baczność!

Sypialka na dębowo malowana i urządzenie kuchenne tanio na sprzedaż ewtl. na raty (731 ulica Mickiewicza nr. 19

Piecyk łazienkowy do opalenia węglem lub drzewem wraz z wanną cynkową, 4 czteroskrzydłowe oszklone

okna

dubeltowe i sześćskrzydł.

okno

dubeltowe

kuchenka

wykł. kaflami majolikowemi do sprzedania (755 Plac 23 Stycznia nr. 18

Masywny śpichrz

przy ul. Śpichrzowej pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Oferty uprasza się do Głosu Pomorskiego pod nr. **756**

Motor elektrycz.

220 Volt prądu stałego 2,5 P.S. fabrykat Siemens do sprzedania. Oferty uprasza się do Głosu Pomorskiego pod nr. **757**

1000 centnarów buraków pastewnych i 50 centnarów marchwi jadalnej

ma na sprzedaż 686

Brunon Nickel,
Wielki Lubień,
p. Grudziądz. telefon 408

Mieszkania

Umebl. pokoju

w okolicy ul. Toruńskiej Chełmińskiej, Strzeleckiej lub Rzeźalnianej, z nieskrępującem wejściem, wygodami z obsługą i elektrycznością poszukuje się natychmiast.

Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. **758**

Poszukuję natychm. lub później **mieszkanie** 3-4 pok. wprost od gospodarza. Zgł. do Głosu Pomorsk. pod nr. 730p.

Dobrze umebl. pokój do wynajęcia (734 Sienkiewicza 3/5 prt. l.

Posady

Poszukuję starszego **pomocnika handlowego** oraz (72 **ucznia** z lepszem szkolnem wykształceniem władającego językiem polskim i niemieckim, do interesu kolonjalnego i restauracji

Wł. Nowakowski
ulica Toruńska nr. 38.

Rządca

samotny, pilny w zawodzie, potrzebny od 1. 3 br.

Wierzchy, (683
p. Osie, pow. Świecie.

Poszukuje się

KUCHARZA

kawalera do dworu.

Zgłaszać się z długoletniemi świadectwami pod adres piśmiennie

Maj. Gniszewo
p. Tczew, Pomorze 682

Poszukuję od 1 kwietnia **żonat. stangreta** dobrego jeźdźcy i pielęgniarza koni, z zacięż. kami.

Temme,
właśc. majątku Węgrowo
720 powiat Grudziądz.

Uczciwa osoba może się zgłosić jako **zarządczyni domu** do Strońskiego ul. Ks. Budkiewicza nr. 15. (726

Różne

UCZĘ szybko i tanio pisania na maszynach na życzenie korespondencja. Wiadomości udziela Adm. Głosu Pomorskiego pod nr. 721.

RADJO
APARAT ODBIORCZY

Oryginał Telefunken

Zażądajcie naszą ofertę

DANZIGER-SIEMENS GES. m. b. H.

Oddział prądów słabych GDAŃSK - Olivaertor 1
i GRUDZIĄDZ - Plac 23-go Stycznia nr. 48

746

Już nadszedł świeży transport

Portland Cementu „Górka"

Sprzedaje po konkurencyjnych cenach ze składu

„TEPEGE" S. A.

Ekspozytura w Bydgoszczy
ul. Jezuicka 7/8. :—: Telefon 1595.

Kino »ORZEŁ«

Wkrótce: »KOENIGSMARK«

Dziś, w środę: Premjera!

Codziennie o godz. 6 i 8, w niedzielę o godz. 4, 6 i 8. Wielki program wystawowy. Jeden z najpiękniejszych sezonu.

»Ślub Krwi« (Popioły Zemsty)

Dramat w 2 serjach — 12 aktach — całość w jednym programie. 752

W rolach głównych **Norma Talmadge,** jedna z największych artystek nowego świata, **Wallace Beerg,** wielki artysta, oraz **Baby Peggy,** najmniejsza artystka Ameryki, rywalka Jackie Coogana.

II. »**KUCHARECZKA**« Wesoła farsa w 4 aktach z Marją Piktorą